

Jolanta Klimek

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

## Nadawca – odbiorca – dialog. Konwersacyjny charakter tekstów polemicznych

*Żeby się bardziej do twojej wiary nachylił...*<sup>1</sup>

Pierwsze lata po zawarciu unii brzeskiej upływały pod znakiem wielkich polemik katolicko-prawosławnych i unicko-prawosławnych. Z czasem nastroje się uspokoiły, więc i rzadziej publikowano zażarte dysputy (Nowakowski 2004). Sytuację ponownie zaogniło wystąpienie Kasjana Sakowicza (z 1642 r.), które spotkało się z żywiołową reakcją wschodniego duchowieństwa i wywołało kolejną falę ostrych sporów wyznaniowych.

Wśród wielu prac z tego okresu wymienić należy trzy druki z typografii Ławry Peczerskiej: *Lithosa* Euzebiego Pimina (Piotra Mohyły), *Rozmowę białocerkiewską* i *Messiasza prawdziwego* Joannicjusza Galatowskiego. Spór dotyczy w nich oczywiście wyznania, a przebiega między przedstawicielami katolicyzmu i prawosławia (*Lithos*, *Rozmowa*) oraz chrześcijaństwa i judaizmu (*Messiasz*). W każdym z przedmiotowych dzieł rozbrzmiewa dwugłos<sup>2</sup>, co nasuwa przypuszczenie, że mamy do czynienia z dialogiem. Warto się jednak bliżej przyjrzeć, jak w praktyce realizowane są wykładniki dialogiczności i ustalić pewne cechy stylowe dawnych (dialogicznych) polemik religijnych.

---

<sup>1</sup> MP: 174. W cytatach z analizowanych źródeł zachowuję oryginalną pisownię, wprowadzając ujednolicone s, rezygnując z oznaczania á i upraszczając krój czcionek do kapitalików i antykwy. Wszystkie cytaty za pierwodrukami, zob. Źródła; skróty: L – *Lithos*, MP – *Messiasz prawdziwy*, RB – *Rozmowa białocerkiewska*.

<sup>2</sup> W *Rozmowie* pojawia się trzech rozmówców, lecz dwaj z nich reprezentują katolicyzm. Zob. niżej.

## Gatunek

Janina Abramowska zauważa, iż „w staropolskiej terminologii literackiej nazwa «dialog» [...] mogła oznaczać każdy tekst «rozdzielony w rozmowach person», była więc często odnoszona do utworów dramatycznych [...]. Z drugiej strony w tytułach i podtytułach utworów o gatunkowym charakterze dialogu funkcjonują oprócz nazwy «dialog» i jej polskich odpowiedników («rozmowa», «rozprawa», «dysputa», «dyskurs») również nazwy gatunków dramatycznych” (2002: 159). Nieco inaczej rzecz widzą U. Żydek-Bednarczuk i M. Siuciak, które wprowadzają zależność między gatunkiem a liczbą i zachowaniem interlokutorów: „istotą dialogu jest wymiana ról między nadawcą i odbiorcą, natomiast w rozmowie, konwersacji czy dyskusji może wziąć udział więcej niż dwóch uczestników komunikacji, a poza tym mogą się w nich znaleźć także inne gatunki, takie jak opowiadanie, monolog” (Siuciak 2000: 357).

Przyjrzyjmy się zatem, jak sami autorzy analizowanych tekstów wypowiadają się o ich przynależności gatunkowej.

*Lithos* P. Mohyły wpisuje się w typowy dla czasów brzeskich łańcuch polemik intertekstualnych<sup>3</sup>, a o punkcie odniesienia czytelnik dowiaduje się już ze strony tytułowej<sup>4</sup>: *na skruszenie Fałecznościemney Perspektywy albo raczej Paszkwilu od Kassiana Sakowicza* (L: strona tytułowa), co kolejny raz (w niemal niezmienionej formie) wybrzmiewa w *Przedmowie do Maksymiliana Brzozowskiego: na tę fałszywą perspektywę, a raczej Kalumnię Kassianową, przeciwko Cerkwi Świętej Prawosławney Ruskiej wystawioną: Kamień Responsu*<sup>5</sup> prawdziwego *na obalenie y skruszenie oney podnoszą* (L: A3v). Zwraca uwagę brak nominacji gatunkowej tekstu – można o niej wnioskować pośrednio z użytego w przedmowie określenia: (*kamień*) *responsu*. Co prawda *Słownik polszczyzny XVII i 1. połowy XVIII wieku* definiuje<sup>6</sup> *respons* tylko jako ‘pisemną odpowiedź na list, list z odpowiedzią’, ale w *Słowniku polszczyzny XVI wieku* pojawia się znaczenie zakresowe ‘wypowiedź polemiczna w sporze religijnym’ (SXVI, 35: 214), można więc uznać je za odnośne dla Mohyłowego

<sup>3</sup> 1642 r. – Kasjan Sakowicz, *Epanorthosis abo perspectiva...*; 1644 r. – Euzebi Pimin, *Lithos to jest kamień z procy prawdy*; 1645 r. – Pachomiusz Wojna-Orański, *Zwierciadło albo zastłona ... naprzeciw uszczypliwej Pespektywie*; 1646 r. – K. Sakowicz, *Oskard albo młot na skruszenie Kamienia...* (Stradomski 2003: 53–54).

<sup>4</sup> J. Abramowska zauważa istnienie w 1 poł. XVI w. serii tekstów polemicznych, w których „charakterystyczne są aluzyjne nawiązania między poszczególnymi dialogami” (2002: 161). Nie jest to jednak sytuacja analogiczna z *Lithosem*.

<sup>5</sup> Wszystkie podkreślenia tekstowe (pogrubiona czcionka) pochodzą od autorki.

<sup>6</sup> Pierwszą notację datującą na 1656–1688 r. (www.sxvii.pl; dostęp 23.06.2012).

użycia. W *Przedmowie do Czytelnika* P. Mołyła stosuje natomiast określenie *reskrypt*: *A ty Czytelniku pobożny/ chciej proszę nieteskliwą Zrzenicą/ wten Reskrypt prawdziwy spojrzeć* (L: A3v). Brak w dawnych słownikach eksplikacji zgodnej z tym kontekstem; znaczenie przywołane przez *Słownik polszczyzny XVII i 1. połowy XVIII wieku* ('urzędowe pismo zawierające rozporządzenie') nie ma żadnego związku z konotacją u P. Mołyły. Tę raczej należy odczytać bezpośrednio z łacińskiej etymologii jako 'odpowiedź na piśmie'. Pewne presupozycje płynące z definicji obu użytych przez kijowskiego metropolitę leksemów – *respons* i *reskrypt* – pozwalają więc odczytywać *Lithosa* jako dialog – pisemną polemikę z innym tekstem.

P. Mołyła prezentuje dzieło K. Sakowicza w obu przedmowach i stanowi to jedyne wprowadzenie do całej odpowiedzi polemicznej. Inaczej niż u J. Galatowskiego, nie ma też w *Lithosie* wyraźnego zamknięcia Mołyłowej odpowiedzi. Zastanawiać się można, czy nie potraktować jako (przesuniętego) zwieńczenia repliki wiersza umieszczonego po przedmowach, którego treść nawiązuje do przedmiotu sporu:

Czytelnika do Kassiana

ELOGIUM<sup>7</sup>

Oberwałeś od Rusi Kamien Kassianie

Za ciemną Perspektywę, nie dziwuyże na nią.

Bo w Sakramentach swoje Ruś kładzie Zbawienie

A ty im Zabobonow przyczytasz mamienie,

Krolowi też Polskiemu iako swemu Panu,

Ruś są wierni poddani, z Duchownego stanu.

A twa potwarz przed prawdą, onych zgasła zgoła

Wszystek żeś iest obłudnik, świat na ciebie woła.

Dayże pokoy iuż Rusi, pokić stanie Ducha,

Kassianie : bo zbędziesz, y drugiego Ucha. (L: B4)

Na karcie tytułowej *Messiasza prawdziwego* J. Galatowskiego brak jakichkolwiek odniesień genologicznych:

MESSIASZ PRAWDZIWY IEZUS CHRYSZTUS SYN BOŻY; od początku świata, przez wszystkie wieki ludziom od Boga obiecany, od ludzi oczekiwany, y w ostatnie czasy; dla Zbawienia ludzkiego; na świat Posłany, po przyśściu zaś swym, za Błogosławienstwem Wysoce w Bogu Przewielebnego IE<sup>o</sup> Mści: Oyca INNOCENTEGO GIZELA, Archimandryty Świętej Wielkiej Cudo-

<sup>7</sup> Niejasne jest, dlaczego tym mianem gatunkowym określono kpiąco-moralizatorską odezwę do konwertyty; por. *elogium* 'w poezji barokowej wiersz będący pochwałą osoby, przedmiotu lub idei, pełen wyszukanych konceptów, hiperbol i gier słownych' (STL: 117).

tworney Lawry Pieczarskiej, Stauropigy S: Æoumenisi Patriarcha Constantinopolitani. od Grzesznika IOANNICIUSZA GALATOWSKIEGO ; Archimandryty Czernihowskiego, z Typographiey KijewoPieczarkiej, żydowi niewiernemu rozmaitemi znakami, o Messiaszu napisanemi, y na Chrystusie wypełnionemi Roku, 1671. POKAZANY" (MP: strona tytułowa).

O dwugłosowym charakterze traktatu dowiadujemy się dopiero z *Przedmowy do Chrześcian Prawowiernych i Regestru*, gdzie kilkakrotnie pojawiają się rozmowa<sup>8</sup> i rozmawiać, np.: *Pobudziły mię do tey pracy rozmaite baśnie<sup>9</sup> fałszywe, smiechu godne, ofalszywiy Messiaszu żydowskim y rozmaite baśnie y bluznierstwa o IEZUSIE Chrystusie Messiaszu Prawdziwiy w talmudzie żydowskim napisane ktore tu w roznym rozmowach; dla słuszney przyczyny odemnie napisane znaydziesz* (MP: \*\*\*\*v), REGESTR ZNAKOW OSOBLIWYCH: O MESSIASZU NAPISANYCH, W KTORYCH żyd z Chrześcianinem *rozmawia*, o rzeczach znamienitych, do Messiasza prawdziwe<sup>0</sup> należących (MP: \*\*\*\*v). Zakończenie rozmowy następuje znienacka: CHRZEŚCIANIN, ripostując tezę rozmówcy, zwraca się do ŻYDA z apelem: *zaczynam słuchaiąc prawdziwey nauki Apostola Andrzeia ; uwierz żydzie w Chrystusa Prawdziwego Messiasza y Boga / y przepowiaday Chrystusa swoim żydom niewiernym / y prowadz ich do Chrystusa / iako Apostoł Andrzey uwierzył w Chrystusa Prawdziwego Boga y Messiasza / y przepowiadał Chrystusa bratu swemu Symonowi / mowiac do niego: Należliśmy Messiasza, co się wyklada: Chrystus, y przywiódł go do IEZUSA* (MP: 321).

Inaczej rzecz wygląda w *Rozmowie białocerkiewskiej*. Tu już w tytule ujawniony jest dialogiczny charakter tekstu, przedstawieni są nie tylko adwersarze: *Rozmowa białocerkiewska Wielebnego Oyca Ioanicjusza Galatowskiego Ordinis S. Basilii Magni, Rectora Kiiowskiego z Wielebnym Xiedzem Hadrianem Piekarskim Societatis IEZV Kaznodzieią Iego K. Mści*, ale i nakreślone zostaje tło sytuacyjne: *u Naywyższego Kanclerza Koronnego w Gospodzie miana, y od niektórych z Rycerstwa Katholickiey Wiary z pilnością tam słuchana y notowana potym zaś porządnie przepisana y wydrukowana* (RB: strona tytułowa).

W *Rozmowie białocerkiewskiej* mamy do czynienia niemal z didaskaliowym wprowadzeniem do dialogu: osadzeniem w czasie i miejscu, rozplano-

<sup>8</sup> Ówczesne znaczenie *rozmowy* nie odbiegało od dzisiejszego: Knapiusz definiuje ją synonimicznie jako 'colloquium, collocutio, dialogus' (1643: 948). Najstarsze poświadczenia w *Słowniku XVII i 1. połowy XVIII w.* z J. Ch. Paska (1656–1688).

<sup>9</sup> *Bayka* – według Knapiusza 'powieść zmyślona o czymś, baśń' (1643: 18), w *Słowniku polszczyzny XVI w.* informacja o kontekstowym użyciu leksemu: 'w polemice religijnej katolicko-protestanckiej błędne wierzenie, fałszywa nauka, wywód heretycki' (SXVI, t. 2: 28) – po unii brzeskiej rozszerzono widać zakres wyrazu i zaczęto go odnosić do polemik nurtów katolickich. *Słownik XVII i 1. połowy XVIII wieku* za najstarsze uznaje poświadczenie z 1746 r. (sxvii.pl; dostęp: 22.09.2012), co najpewniej wynika z doboru źródeł.

waniem sceny dramatycznej (zob. Klimek 2009): IAN KAZIMIERZ *Król Polski Roku 1663. idąc z Wojskami Polskimi na Ukrainę / dla uspokojenia Wojska Zaporońskiego / od poczynał tydzień cały w Białycerkwi / gdzie Je<sup>o</sup> Mśc Xiądz Mikołaj Prażmowski Biskup Łucki / najwyższy Kanclerz Koronny wezwał do siebie na ucztę Nowembrá 8. Duchowieństwo Ruskie / między ktoremi był Oćiec Gedeon CHmielnicki Czerniec / wedle tego siedział za stołem Adam Zeliborski Nominat Episkop Lwowski / potym Oćiec Antoni Winnicki Episkop Przemyslski / wedle tego Joanniciusz Galatowski Rektor Kijowski / Je<sup>o</sup> Mśc Xiądz Kanclerz przed stołem; wedle niego Pan Wulf Generał nad Wojskiem Niemieckim siedział / izba Xięży / Pułkownikow / Rotmistrzow / Kapitanow / y różnego Rycerstwa pełna była / potym przyszedł Xiądz Hadrian Piekarski Jezuita Kaznodzieia Krolewski / y siadł przed stołem directę przeciw Oycu Rektorowi (RB: 1). Tak jak na wstępie Rozmowy nastąpiło zawiązanie akcji dramatycznej i wyłuszczenie szczegółowego kontekstu rozmowy: Kanclerz wiedząc, że tego czasu Metropolita Kijowski Dionizy Bałaban umarł w Korsuniu y do Korsunia Duchowni Ruscy ziachali sie byli na Electią Metropolity Kijowskiego / gdzie też Episkop Łucki był Gedeon Swiatopołk Xiąże Czetwerteński / ale do Białycerkwi nie ieżdżił / wiedząc to Kanclerz; poczoł mowić: (RB: 1), tak na końcu mamy rozwiązanie wymiany: Potym Episkopowie Ruscy wstawszy poczeli dziękować Je<sup>o</sup> Mści Xiędzu Kanclerzowi / za chęć oświadczoną / y podziękowawszy o drugiej w noc godzinie odeszli / y na ten czas ta się Controwersia<sup>10</sup> skonczyła (RB: 18).*

W kontekście tak podanych informacji nie ma najmniejszych wątpliwości, że *Rozmowa* realizuje klasyczny przykład dialogu dramatycznego – niezmiernie rzadki w tekstach polemicznych, o czym pisze M. Siuciak (2004: 417). Inaczej rzecz ma się w pozostałych analizowanych przeze mnie dialogach – tu, zgodnie z poetykami epoki, osadzenie w kontekście jest znikome.

W *Messiaszu prawdziwym* brak tła rozmowy odbywającej się na kartach tekstu, co wynika z przyjętej przez J. Galatowskiego konwencji zapisu *post factum*. Rzeczywiste okoliczności dialogów z Żydami przedstawione zostały w przedmowie: *ieżdżąc poroznych miastach y wsiach; rozmawiałem umyslnie z żydami uczonemi o Messiaszu / y pokazywałem im Proroctwami y figurami rozmaitemi / iż Chrystus iest Messiasz Prawdziwy / y notowałem sobie niezgodne ich odpowiedzi; na moje pytania (MP: \*\*\*\*3). Jednak kontekst sytuacyjny dialogu przedstawia w inicjacji nie porte parole autora, ale oponenta – Żyda: *Przez wiele iuż czasow żądam ia z chrześcianami waszemi ; o Messiaszu prawdziwym mieć rozmowę, bo waszy chrzescianie mowią, że iuż na swiat przyszedł Messiasz**

<sup>10</sup> Według Knapiusza znaczenie religijne ‘wątpliwości o wierze roztrząsanie’ (1643: 300), za nim też w 3. znaczeniu *Słownik polszczyzny XVI wieku* podaje: ‘spór religijny’ (SXVI, t. 10: 587).

obiecany, którego wy Chrystusem nazywacie, nasza zaś synagoga żydowska, jeszcze oczekiwła Przyscia Messiasza obiecanego, ponieważ jeszcze się nie wypełniły znaki o Messiaszu przyszłym napisane, Proroctwa y figury rozmaite, które znaki Messiasz gdy Przydzie ma wypełnić, zaczym wy chrześcianie gdy powiadacie y wierzycie, że już przyszedł na świat messiasz obiecany na imię : CHrystus, czy macie wy iakie znaki? z których możecie to zrozumieć, że CHrystus iest Messiasz obiecany y oczekiwany? (MP: A-Av).

## Adwersarze

Tym, co łączy analizowane teksty polemiczne, jest przedmiot i szeroki kontekst dwugłosów. We wszystkich poddawanych oglądowi tekstach mamy nazwanego z imienia i/lub identyfikowanego wyznaniem rozmówcę-odbiorcę tekstu. P. Mołyła w *Lithosie* dyskutuje z K. Sakowiczem, który jest przezeń przywoływany (uobecniany) poprzez omówienie bądź cytowanie *Perspektywy*, np.<sup>11</sup>:

[Bułkami Powiadasz kupnymi odprawiają co na Rynku przedawiają]

ODPOWIADAM.

U nas nigdzie tego nie dowiedziesz / aby to miało być / chyba u waszych wielebnych Unitow / co y my im wielce ganimy/ na nichże sobie gdakay a nie na nas.

[Powiadasz że do tego czasu nie wszytka Ruś wie formy poświęcania Ciała y Krwie Panskiej] (L: 50)

Nie ma tu didaskaliów znanych z pozostałych dialogów, jest zaś P. Mołyła mówiący tekstem J. Sakowicza. Skoro zaś P. Mołyła odpowiada (co każdorazowo sygnalizuje metatekstowym *Odpowiadam*), tak naprawdę jest więc drugim głosem – J. Abramowska mówi w takich sytuacjach o monologu z nieobecnym, o diatrybie (2002: 160). Tę jednak inaczej definiują teoretycy literatury: w *Słowniku terminów literackich* mianem tym określa się ‘utwór lub przemówienie o charakterze agresywnie polemicznym, wyrażające w sposób gwałtowny krytykę lub protest’ (STL: 92). Agresywna, bezkompromisowa postawa narratora w *Lithosie* w pełni odpowiada tak rozumianej diatrybie (por. Klimek 2008). Jeśli jednak uznać za wyczerpującą znamiona dialogiczności wymianę złożoną z inicjacji i reakcji, jak chcą A. Skudrzykowa i K. Urban (2000: 24), to niewątpliwie *Lithos* na miano dialogu zasługuje.

<sup>11</sup> Zachowuję oryginalne łamanie tekstu, by pokazać, w jaki sposób wyodrębniani są adwersarze.

Warto przyrzeć się postaciom inicjującym dwugłos u J. Galatowskiego. W *Messiaszu* to nie chrześcijanin pyta jako pierwszy, lecz, jak pokazałam wcześniej, wyznawca judaizmu nakreślający kontekst wymiany. Również w *Rozmowie białocerkiewskiej* otwarcie następuje za sprawą drugiej (różnej od instancji sprawczej druku) strony: *Kanclerz poczoł mowić: niemacie teraz Metro-polity / kto będzie Episkopa Lwowskie<sup>o</sup> poświęcał?* (RB: 1). Mamy więc do czynienia z sytuacją, kiedy inicjatorem dialogu jest późniejszy jego odbiorca<sup>12</sup> – zarówno u J. Galatowskiego, jak i poniekąd u P. Mohyły, odpowiadającego na wcześniejszy tekst K. Sakowicza. Zamknięcie dyskusji następuje jednak po wypowiedzi pierwotnie odpytywanego, instancji sprawczej druku, wyjaśniającego-nauczyciela w całej wymianie.

Należy tu raz jeszcze wspomnieć o konstrukcji adwersarza w *Messiaszu*, gdyż jak przyznał J. Galatowski, Żyd jest kompilacją wielu osób tego wyznania: *ieżdząc poroznych miastach y wsiach; rozmawiałem umyslnie z żydami uczonemi o Messiaszu / y pokazywałem im Proroctwami y figurami rozmaitemi / iż Chrystus iest Messiasz Prawdziwy / y notowałem sobie niezgodne ich odpowiedzi; na moje pytania* (M: \*\*\*\*3). Ta zwerbalizowana przez autora konstrukcja zbiorowa współrozmówcy wpisuje się co prawda w ówczesny schemat dialogiczny, lecz równocześnie jest wyjątkowa, gdyż nie była ujawniana eksplikcyjnie przez autorów (por. Abramowska 2002: 162).

Odbiorca-interlokutor jest wyraźnie wpisany w tekst i jednoznacznie wskazywany w analizowanych źródłach. Nie ma przy tym znaczenia, jaką formę dialogu realizuje autor. Inaczej więc, niż np. w polemikach innowierczych (choćby tych opisywanych przez M. Hawrysz 2009) dialog nie jest ukierunkowany na szerokiego odbiorcę-czytelnika (obecnego w metatekście), lecz na przeciwnika wyznaniowego. Jak zauważył A. Brückner, „katolik, unita i prawosławny wstępując w szranki, nie walczą nigdy o zdobycie prawdy; każdy z nich jest już w zupełnym jej posiadaniu, więc najtrafniejsze argumenta, dlatego że wychodzą od strony przeciwnej, odbijają się bez śladu, jak groch o ścianę, i cała niemal polemika ogranicza się do wiecznego powtarzania tych samych zarzutów i dowodów; chodzi głównie o to, aby w oczach własnego obozu przeciwnika zmieszać, zelżyć lub ośmieszyć” (1896: 579–580). Konsekwencją opozycji *ja* autor – *ty* przeciwnik jest zaś kreowanie autowizerunku nadawcy i deprecjonowanie odbiorcy-rozmówcy (jednostkowego lub zbiorowego, tożsamego z wpisaniem w tekst przedstawicielem innego wyznania, stąd zaimkowane *wy*).

<sup>12</sup> Różne mogą być role, w jakich *de facto* występują Sakowicz, Żyd, Piekarski i Kanclerz.

Immanentny przeciwnik w dyskusji jest przywoływany poprzez:

- 1) sporadycznie zdarzające się nazwy osobowe: *Kassianie* (L: 131);
- 2) najczęstsze nazwy pospolite zarówno neutralne, jak i wartościujące, odnoszące się do wielu aspektów funkcjonowania adwersarza (por. Rejter 2000; Klimek 2008): *potwarco* (L: 32); *falszerzu* (L: 14); *głupcze* (L: 13); *Matheologu* (L: 57); *żydzie* (MP: passim).

Niezwykle ciekawie wygląda w wypowiedziach białocerkiewskich nominalna nieobecność interlokutorów. Jedyne formy adresatywne w wymianach pomiędzy Galatowskim a Piekarskim i Kanclerzem to zwroty grzecznościowe u pierwszego z nich, m.in.: *czytaj W.M.* (RB: 2); *mogłbyś W.M. iak siecią tym argumentem kogo ułović* (RB: 4); *ale wiem / że W.M. tego nie / zechcesz pozwolić* (RB: 6). Istnieją jednak pozadialogowe sygnały dwugłosu: narrator, ten sam zapewne, który nakreślił scenę dramatyczną, informuje o zabierających głos: ARGUMENTA PIEKARSKIEGO. *Który ta krzyknął*: (RB: 2); *Galatowski. Poczł od powiadać y mowić*: (RB: 2); *Potym Galatowski poczł do Piekarskiego mowić*: (RB: 12); *Piekarski, Obroćiwszy się do Je<sup>o</sup> Mści Xiędza Kanclerza poczł mowić*: (RB: 15) (zob. Klimek 2009).

## Cechy dialogu

Językowe wykładniki dialogiczności w analizowanych tekstach polemicznych są, niezależnie od stwierdzonych powyżej różnic w realizacji tła, kontekstu i konstrukcji interlokutorów, tożsame. Charakterystyczne dla realizowanej werbalnie dyskusji są liczne czasowniki mówienia zarówno w wypowiedziach, których podmiotem jest autor, m.in.: *ieszcze cię Pytam* (MP: 67), *Razem bowiem ci iuż odpowiedział* (MP: 184), *ieszcze pytam cię* (MP: 67); *Iużem ci powiadał żydzie* (MP: 28); *iako wyżey mowilem / tak y tu mowię* (MP: 149); jak i odbiorca – twórca opinii, do której autor się ustosunkowuje, np.: *iako ty bluźniersko coć ieno slina do gęby przynosi bezwstydnie potwarnie plećiesz* (L: 92); *Od Baby się iakiś nauczywszy powiadasz* (L: 300); *że dobrze uczą przyznawasz w tymeś prawdę powiedział bo pewnie w nich dobrze uczą ale w tym nie prawda y wielką krzywdę im czynisz gdy powiadasz...* (L: 376). *Verba dicendi* mogą nieść z sobą nie tylko ładunek emocjonalny, ale i ocenę jakości sądów adwersarza – w tym celuje przede wszystkim P. Mohyła (Klimek 2008).

Przyjęty przez J. Galatowskiego i P. Mohylę sposób prowadzenia dwugłosu nie przekłada się zasadniczo na stanowiące o dialogicznym charakterze tekstów wymiany. W tradycję rozmów wyznaniowych wpisują się (chyba) najczęstsze pytania-prośby o wyjaśnienie u J. Galatowskiego: *[P] Przypomniałeś tu Regimen Ecclesiasticum, powiedz mi; Qoutduplex est Regimen? [G] Triplex:*



*Monarchiæ, Aristocratia, & Democratia, [P] Co iest Monárchia? co Aristocratia? co Democratia? [G] Monárchia iest tam / gdzie ieden Człowiek rządzí / Aristocratia tam iest / gdzie wiele ludziewy włádną y panuią / Democratia tam iest / gdzie wszystkie pospolstwo rządzí. [P] Powiedz że mi teraz / iákowe regimen iest w Cerkwi? (RB: 16–17). W *Messiaszu* zaś odnajdujemy sekwencje pytań ŻYDA jako wstęp do wykładni CHRZEŚCIANINA, np.: *NA iakim że miejscu? y iakiego czasu? y przed iakimi ludzmi? ta Dysputacia była? miedzy Grzegorzem Archiepiskopem Homerytskĩ, y Herbanem Rabinem żydowskim? który został zwyciężony y w Chrystusa waszego uwierzył? (MP: 3). Zaskakiwać mogą dociekania ŻYDA, który nie raz daje do zrozumienia, iż jest gotowy zmienić poglądy, o ile wyjaśnienia będą przekonujące, np.: *Wielą dowodami pokazałesmi, że Chrystus iest w Sakramencie Ewcharystiey, y iuż kontentuię się mową twoią, ieszcze żebysmię barziewy do twoiey wiary nachylił, powiedz mi... (MP: 174); POKaź mi iaki pożytek wielki y Cudowny, ktore<sup>o</sup> doznali ludzie pozywając Sakrament Ewcharystiey. ia to słyszác, mogę wierzyć, że się tam Chrystus znaiduie, y niebędę temu przeczył (MP: 175). Taka kreacja słuchacza oczywiście służyć ma nie chęci przekonania wyznawców judaizmu, że Jezus jest Mesjaszem, lecz ugruntowaniu przekonań religijnych chrześcijańskich czytelników traktatu – to oni są odbiorcami tekstu J. Galatowskiego (por. przedmowa).***

Przeciwnie jest w *Lithosie* – ze względu na brak oponenta tu i teraz P. Mohyła tylko ripostuje, nie wymagając tego od K. Sakowicza. Bardzo często natomiast zwraca uwagę na rolę i znaczenie argumentacji *ad reverentiam* i *ad verecundiam*. Nie inaczej jest u J. Galatowskiego, gdyż retoryka oparta na dowodzie z autorytetu naturalnie wpisuje się w schemat polemiki wyznaniowej<sup>13</sup>. Posługiwanie się wymienionymi typami argumentacji dotyczy w nierównomiernym stopniu wszystkich interlokutorów w *Messiaszu* i *Rozmowie*, zaś echa dowodzenia opartego na argumentacji (z pism lub autopsji!) nieustannie towarzyszą ripostom P. Mohyły (por. Karpluk: 1998), m.in.: *To szczyra iest potwarz ktorey iak niczym nie **probuiesz**<sup>14</sup> tak nigdy **dowieść** nie możesz chyba ty to sam gdzie czynił albo twoy Oćiec. Toż miey pro Solutione y o Chlebach o których ty baiesz po Babsku (L: 199); Powiadasz że Popi miasto Mira albo Chrizmy / y Oleiem Catechumenorum Krzczonych pomazuią. Szkodać na to y odpowiadać / bo się z prawdą miiasz / y niczym nie **probuiesz** (L: 32).*

Z polemicznym charakterem omawianych tekstów bez wątpienia wiąże się ujawniana w dyskusji emocjonalność i leksykalne odzwierciedlanie pola-

<sup>13</sup> Na ten temat w innym artykule złożonym do druku: *Argument z autorytetu w XVII-wiecznych tekstach prawosławnych (zapowiedniki i postawa wobec oryginału).*

<sup>14</sup> *Probować ‘stwierdzać za pomocą czego, dowodzić’ (sxvii.pl; dostęp 20.09.2012) – poświadczania z 2. połowy wieku (J. Ch. Pasek).*

ryzacji stanowisk. Sposoby osiągnięcia tych celów różnią nie tylko autorów, ale i poszczególne publikacje J. Galatowskiego. Emocjonalność *Rozmowy* przejawia się w rzadko pojawiających się zdaniach wykrzyknikowych: *O dáy go Bogu! iák zácna consequentia* (RB: 16); powtórzeniach leksykalnych i składniowych (tylko u Galatowskiego-uczestnika wymiany): *iuzem to nie ráz mowił y teraz mowię / że Chrustus / Chrystus / Chrystus / iest głową Cerkwi Świętey nie kto inszy* (RB: 16); *Nie tylko w Rzymie / ále y w Konstántinopolu / y w Alexándriey / y w Antiochey / y w Jeruzálem iest stolicá Apostolska* (RB: 16); czy frazeologizmach (w wypowiedziach Piekarskiego): *Wnet tu mi będziesz w saku* (RB: 4); *Już sie dopiero siánem niewykręcisz* (RB: 17).

Nieco bardziej ekspresyjny jest CHRZEŚCIANIN w dwugłosowym *Messiaszu*, gdy deprecjonuje intelekt ŻYDA i jego współwyznawców: *wlož ślepy żydzie Okulary na nos / obaczysz w Pismie S: wiele Imion Bozkich* (MP: 28); *Weż żydzie perspektiwę / ponieważ tępy wzrok masz* (MP: 29); *dla oszukania głupie<sup>o</sup> wasze<sup>o</sup> narodu żydowskiego* (MP: 53); *tak y przodkowie waszy żydzi nie doskonaly<sup>m</sup> rozumem swym nie mogąc zrozumieć* (MP: 173).

Negatywnymi emocjami względem K. Sakowicza przesycona jest wręcz zaś retoryka P. Mohyły. Ten odnosi się do wszystkich aspektów funkcjonowania konwertyty, a gdy już zupełnie brak mu argumentów, deprecjonuje jego rodziców. Jeden wymowny przykład: *Sameś ty bezbożniku y Bluznierca y Kacierz, y Arcyszizmatyk, że się swoią niewyparzoną gębą na ten święty zwyczaj który nie tylko w Cerkwi naszey, ale y w Kościele Rzymymkim y podziś dzień przy każdej Mszy zachowuie, rzucasz* (L: 73).

Przyglądając się, jak układają się relacje pomiędzy rozmówcami, jak przebiegają wartościowanie i argumentowanie, można odnieść wrażenie, że istnieje zależność pomiędzy stopniem emocjonalności tekstu a dystansem dzielącym interlokutorów. Im większy dystans, tym więcej wprost sformułowanych ocen negatywnych i eksplicytnie wyrażonych emocji. P. Mohyła nie zna umiaru w impertynencjach pod adresem nieobecnego (więc niemającego możliwości riposty) w *Lithosie* K. Sakowicza. Chrześcijanin w *Messiaszu prawdziwym* także nie szczędzi Żydowi przytyków, ale jest bardziej wyważony w ocenach. Niemal brakuje natomiast negatywnych emocji zwerbalizowanych w *Rozmowie białocerkiewskiej*, gdzie równi (autorytetem społecznym) adwersarze stoją naprzeciw siebie (dosłownie!). Jak pisze M. Siuciak, „[w XVII w. – dop. J.K.] wynikające z układu ról społecznych różnice między wariantem potocznym a oficjalnym sprowadzają się w dużej mierze do form adresatywnych i formuł grzecznościowych” (2002: 359). Tymczasem trudno rozpoznać w *Lithosie* i (po części choćby) w *Messiaszu* przejawy etykiety językowej ustnej komunikacji tamtych czasów. Widać ją natomiast w wymianach pomiędzy Galatowskim, Piekarskim i Kanclerzem w *Rozmowie białocerkiewskiej*.

Cytowana na wstępie J. Abramowska stwierdza, że w dialogach, gdzie „partner silniejszy bywa obdarzony autorytetem roli społecznej (w dialogach katolickich – kapłan) [...] występują układy ról o charakterze dydaktycznym, układy, w których jeden z rozmówców, konstruowany jako podmiot nauczający, stanowi maskę autora, odbiorca zaś ma się identyfikować z partnerem słabszym, pouczanym” (2002: 161). Obserwacja ta nie znajduje potwierdzenia w analizowanych tu źródłach. Nadawca jest niewątpliwie partnerem mocniejszym, obdarzonym częstokroć podkreślanym autorytetem społecznym, moralnym, i to z jego opinią ma się zgadzać odbiorca-czytelnik. Odbiorca wpisany w tekst, „fizycznie” obecny adwersarz stoi na przegranej pozycji<sup>15</sup>.

### Źródła

- [P. Mohyła] Pimin E., 1644, *Lithos to iest kamień z procy prawdy...*, Kijów (reprodukcja elektroniczna pierwodruku, Polska Biblioteka Internetowa).
- Galatowski J., 1663, *Rozmowa białocerkiewska*, Kijów (reprodukcja elektroniczna pierwodruku, Wielkopolska Biblioteka Cyfrowa).
- , 1671, *Messiasz prawdziwy Iesus Chrystus Syn Boży*, Kijów (pierwodruk: Bibliotheca Seminaria Arch. In Białystok, nr S-572).

### Literatura

- Abramowska T., 2002, *Dialog*, [w:] *Słownik literatury staropolskiej*, red. T. Michałowska, Wrocław, s. 159–163.
- Brückner A., 1896, *Spory o unię w dawnej literaturze*, „Kwartalnik Historyczny”, r. 10, z. 3, s. 578–644.
- Głowiński M., Kostkiewiczowa T., Okopień-Sławińska A., Sławiński J., 1988, *Słownik terminów literackich*, Wrocław.
- Hawrysz M., 2009, *Determinanty stylotwórcze „Rozmów chrystiańskich” Marcina Czechowica*, [w:] *Język i styl twórcy w kręgu badań współczesnej humanistyki*, red. K. Maćkowiak, C. Piątkowski, Zielona Góra, s. 131–140.
- Karpluk M., 1998, *Ku dalekiemu pojednaniu. Dysputa prawosławno-katolicka metropolity Piotra Mohyły z ks. Kasjanem Sakowiczem*, [w:] *Czterechsetlecie unii brzeskiej. Zagadnienia języka religijnego*, red. Z. Leszczyński, Lublin, s. 37–47.
- Klimek J., 2008, *„Ruszyłeś głowę jak zdechłe cięło ogonem”. Piotr Mohyła odpowiada Kasjanowi Sakowiczowi*, [w:] *Styl a semantyka*, red. I. Szczepankowska, Białystok, s. 175–194.

<sup>15</sup> Pewien wyjątek stanowi tu rozkład sił w *Rozmowie białocerkiewskiej*, gdzie poszukuje się płaszczyzny wspólnoty. Najwyraźniej o tym świadczą słowa Prażmowskiego skierowane do Galatowskiego: *To niedaleko od siebie chodzimy / iezeli tak wierzyće / y my tak wierzymy* (RB: 15).

- , 2009, „*To niedaleko od siebie chodzimy, ieżeli tak wierzycie i my tak wierzymy*”. *Rozmowa pomiędzy trzema osobami dwóch wyznań*, „*Roczniki Humanistyczne KUL*” 6, s. 159–175.
- , 2010, „*Messiasz prawdziwy*” Joannicjusza Galatowskiego – *dialog polemiczny? Uwagi o składni*, [w:] *Odmiany stylowe polszczyzny dawniej i dziś*, red. U. Sokólska, Białystok 2011, s. 57–74.

Knapiusz G., 1643, *Thesaurus Polonolatinograecus*, t. 1, Kraków.

Nowakowski P., 2004, *Problematyka liturgiczna w międzywyznaniowej polemice po Unii Brzeskiej (1596–1720)*, Kraków.

Siuciak M., 2000, *Zróżnicowanie gatunkowe komunikacji ustnej w XVII wieku*, [w:] *Gatunki mowy i ich ewolucja*. T. 1. *Mowy piękno wielorakie*, red. D. Ostaszewska, Katowice, s. 355–369.

- , 2004, „*Rozmowa albo dialog...*” – *wykorzystanie modelu ustnej komunikacji w literaturze XVI i XVII wieku*, [w:] *Gatunki mowy i ich ewolucja*. T. 2. *Tekst a gatunek*, red. D. Ostaszewska, Katowice, s. 414–423.

Skudrzykowa A, Urban K., 2000, *Mały słownik terminów z zakresu socjolingwistyki i pragmatyki językowej*, Kraków.

Stradomski J., 2003, *Spory o „wiarę grecką” w dawnej Rzeczypospolitej*, Kraków.

## Sender – Recipient – Dialogue. The Conversational Nature of Polemical Texts

### Summary

This paper discusses communicative strategies as employed by three 17th-century authors in the following texts: *Lithos* by Piotr Mohyla, *Rozmowa białocerkiewna* [A dialogue in Biała Cerkiew] and *Messiasz prawdziwy* [The Messiah] both by Joannicius Galatowski. The analysis of the relationships obtaining between the interlocutors, ways of evaluating their adversaries and their lines of argument makes the author of the paper postulate a relationship between the degree of emotionality of the text and the communicative distance between the interlocutors. The larger the distance, the larger the number of explicit negative judgments and more openly expressed emotionality. The author of the message is inscribed in the text, even though he is not an initiator of the debate. The author is always a more powerful partner, endowed with social and moral authority, and the ultimate receiver – the reader is expected to take his view.

**Key words:** dialogue, polemic, religious polemic, seventeenth century, stylistics

**Słowa-klucze:** dialog, polemika, spory wyznaniowe, XVII wiek, stylistyka